

Sygn. akt IX Ca 385/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2023 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Żegarska(spr.)

Sędziowie: SO Krystyna Skiepmo

SO Aneta Dawidziuk

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2023 r. w Olsztynie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L.

przeciwko Narodowemu Funduszowi Zdrowia

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 28 lutego 2023 r., sygn. akt X C 3090/22,

I. oddala apelację,

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2700 zł(dwa tysiące siedemset złotych)tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia o kosztach procesu za II instancję do dnia zapłaty.

Krystyna Skiepmo Agnieszka Żegarska Aneta Dawidziuk

Sygn. akt: IX Ca 385/23

UZASADNIENIE

Powódka (...) (...) Spółka z o. o. w L. wniosła o ustalenie, że nie jest zobowiązana do zapłaty na rzecz pozwanego Narodowego Funduszu Zdrowia (...) w O. kwoty 67 546,60 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie. Na wypadek dokonania przez pozwanego potrącenia kwoty 67 546,60 zł powódka wniosła o jej zasądzenie od pozwanego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie. Domagała się również kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała m.in., że prowadzi aptekę w B.. W okresie od 4.04.2022 r. do 28.06.2022 r. pozwany przeprowadził w aptece kontrolę obejmującą weryfikację prawidłowości realizacji umowy zawartej z pozwanym w zakresie prawidłowości realizacji recept refundowanych. W toku kontroli pozwany zakwestionował 5 recept. Nieprawidłowości dotyczyły braku potwierdzenia realizacji 5 recept - na rewersie recept brak było podpisu i pieczęci osoby realizującej receptę. W efekcie pozwany zażądał zwrotu wypłaconej powodowi refundacji za zakwestionowane recepty w kwocie dochodzonej pozwem. Odwołanie powoda do Prezesa NFZ w W. nie zmieniło stanowiska pozwanego.

Pozwany Narodowy Fundusz Zdrowia (...) w O. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu przyznał zawarcie z powodem umowy na wydawanie w aptece refundowanego leku na receptę. W toku przeprowadzonej kontroli stwierdził nieprawidłowości w 5 wykonanych receptach refundowanych, polegające na braku na rewersie pieczętki i podpisu osoby realizującej receptę. Doszło zatem do naruszenia warunków umowy i rozporządzenia Ministra Zdrowia z 8.12.2011 r. w sprawie ogólnych warunków umów o realizację recept oraz ramowego wzoru umowy na receptę. Skutkowało to obowiązkiem zwrotu przez powoda wypłaconej mu refundacji w kwocie określonej w pozwie.

Wyrokiem z dnia 28 lutego 2023 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie w punkcie I. powództwo oddalił i w punkcie II. zasądził od powódki na rzecz pozwanego 5 400zł tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28.06.2017 r. pomiędzy powódką(...) (...) Spółka z o. o. w L., prowadzącą aptekę w B. a pozwanym Narodowym Funduszem Zdrowia (...) w O. została zawarta umowa na wydawanie refundowanego leku, środka spożywczego specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobu medycznego na receptę na czas nieokreślony od 1.07.2017 r. Zgodnie z umową pozwany zobowiązał się refundować ceny leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych wydanych na receptę zrealizowaną zgodnie z obowiązującymi przepisami i postanowieniami umowy. Należność z tytułu refundacji miała być przekazywana na wskazane konto bankowe. Powódka z kolei zobowiązała się prowadzić aptekę zgodnie z obowiązującymi przepisami, realizować umowę przez osoby wymienione w ewidencji personelu fachowego wykonującego umowę na realizację recept w aptece, nadto recepty do refundacji realizować zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 45 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry, poprawnie przekazywać dane o obrocie lekami, wyrobami medycznymi i środkami spożywczymi specjalnego przeznaczenia żywieniowego, prawidłowo sporządzać zestawienia zbiorcze, udostępniać do kontroli informacje o umowach i uzgodnieniach, realizować obowiązek z § 6 ust. 1 OWU oraz § 10 ust 3 OWU umów na wydawanie refundowanego leku, środka spożywczego specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobu medycznego na receptę określony w załączniku nr 1 rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie ogólnych warunków umów na realizację recept oraz ramowego wzoru umowy na realizację recepty. Powódka zobowiązała się również do zwrotu refundacji ceny leku wydanego na podstawie recepty zrealizowanej z naruszeniem przepisów ustawy, przepisów o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz przepisów o zawodach lekarza i lekarza dentystry, do zapłaty kar umownych naliczonych zgodnie z § 8 OWU umowy. Pozwanemu przysługiwało prawo do potrącenia nienależnie przekazanych środków oraz kar umownych wraz z odsetkami umownymi, z należnościami powódki jako podmiotu prowadzącego aptekę. W sprawach nieuregulowanych umową zastosowanie miały przepisy m.in. ustawy z 6.09.2001 r. Prawo farmaceutyczne. W okresie od 4.04.2022 r. do 28.06.2022 r. pozwany przeprowadził w aptece powódki kontrolę obejmującą weryfikację prawidłowości realizacji umowy z 28.06.2017 r., w zakresie prawidłowości realizacji recept refundowanych. W toku kontroli pozwany zakwestionował 5 recept. Nieprawidłowości dotyczyły braku potwierdzenia realizacji 5 recept - na rewersie recept brak było podpisu i pieczęci osoby realizującej receptę. W efekcie pozwany zażądał zwrotu wypłaconej powódce refundacji za zakwestionowane recepty w kwocie 67 546,60 zł wraz z odsetkami. Powódka złożyła w dniu 22.07.2022 r. zastrzeżenia do wystąpienia pokontrolnego pozwanego do Prezesa NFZ w W., jednak bezskutecznie. Przed zamknięciem rozprawy pozwany dokonał potrącenia kwoty 67 546,60 zł z należnościami powódki z tytułu refundacji leków i pozostałych środków objętych umową z 28.06.2017 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji doszedł do przekonania, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że stan faktyczny nie był pomiędzy stronami sporny. Wynikał z dokumentów złożonych przez obie strony sporu. Sprowadzał się do przyjęcia przez pozwanego na skutek wystąpienia pokontrolnego, iż 5 papierowych recept refundowanych i zrealizowanych przez powódkę w aptece w B., nie miało dodatkowego potwierdzenia realizacji recepty polegającego na zamieszczeniu na jej rewersie imienia i nazwiska osoby wydającej i jej podpisu. W efekcie pozwany zażądał zwrotu wypłaconej powódce na podstawie tych recept refundacji. Sama wysokość przedmiotu sporu również nie była kwestionowana. Prowadzenie dodatkowego postępowania

dowodowego nie było zatem zdaniem tego Sądu konieczne. Sąd I instancji odwołał się do § 7 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Zdrowia z 13.04.2018 r. w sprawie recept, wydanego na podstawie art. 96a ust. 12 ustawy z 6.09.2001 r. Prawo farmaceutyczne, zgodnie z którym, realizacja recepty obejmuje jej otaksowanie oraz wydanie przepisanych produktów leczniczych, środków specjalnego przeznaczenia żywieniowego lub wyrobów medycznych, a w przypadku realizacji recepty papierowej dodatkowo potwierdzenie realizacji recepty polegające na zamieszczeniu na jej rewersie imienia i nazwiska osoby wydającej w formie nadruku lub pieczęci oraz podpisu osoby wydającej. Jak zauważył tenże Sąd, zakwestionowane w toku kontroli recepty w ilości 5 sztuk, tego dodatkowego wymogu realizacji w postaci adnotacji na rewersie nie miały. Jednocześnie Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że wskazany obowiązek wynikający z powszechnie obowiązujących przepisów był powódce znany i zobowiązała się ona do jego przestrzegania chociażby zgodnie z § 11 ust. 1 umowy z 28.06.2017 r. Stanowisko powódki, działającej w branży farmaceutycznej i prowadzącej aptekę, reprezentowanej w sprawie przez pełnomocnika profesjonalnego, sprowadzające się do twierdzenia, że miała obowiązek stosować przepisy m.in. ustawy Prawo farmaceutyczne, ale już nie rozporządzenia wydanego na jego podstawie, zdaniem tego Sądu, raziło wręcz brakiem elementarnej wiedzy prawniczej. Jak zauważył Sąd I instancji, zgodnie z art. 87 ust. 1 Konstytucji RP, źródłami powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej są: Konstytucja, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe oraz rozporządzenia. Powódka nie zakwestionowała niekonstytucyjności rozporządzenia w sprawie recept, zatem jego regulację zobowiązana była przestrzegać jako podmiot prowadzący aptekę nie tylko na podstawie zawartej z pozwanym umowy (§ 11), ale także na podstawie Konstytucji.

Kolejno Sąd I instancji podkreślił, że powódka prowadziła działalność w branży wybitnie szczegółowo uregulowanej również w zakresie obowiązku podmiotu realizującego receptę na lek refundowany, którego cena wielokrotnie zazwyczaj przekraczała cenę, jaką pacjent obowiązany był płacić w aptece. Różnicę pomiędzy ceną leku u producenta a ceną leku dla pacjenta obowiązany był zwrócić pozwany ze środków Skarbu Państwa. Tenże Sąd wskazał, że tak szczegółowa regulacja nie tylko realizacji recepty, ale np. warunków prowadzenia apteki, zatrudniania tylko osób z uprawnieniami, bezzwłocznego raportowania o zmianach personalnych wśród osób zatrudnionych w aptece jest nieprzypadkowa, ma za zadanie m.in. uniemożliwić defraudowanie środków wypłacanych z tytułu refundacji leku rzekomo sprzedanego w Polsce, a w rzeczywistości np. wywiezionego za granicę i tam ponownie sprzedanego. Nie można było zatem w ocenie tego Sądu uznać, że jakiegokolwiek wymogi dotyczące realizacji recepty, w tym umieszczenie na rewersie recepty papierowej spornej adnotacji, nie miały znaczenia dla kontroli i realizacji wykonania recept refundowanych. Powódka o wymogach tych wiedziała, miała obowiązek je spełnić i świadoma była konsekwencji ich zaniedbania. Sąd I instancji wyjaśnił, że przy ocenie żądania nie brał pod uwagę toczącego się postępowania prokuratorskiego, nie zakładał po stronie pozwanego wystąpienia czynności skutkujących postawieniem zarzutów karnych, jednak zauważył, że faktem było to, że pełnomocnik, jak sam przyznał, prowadził w Sądzie w Olsztynie jeszcze 3 sprawy (I C 2922/22, X C 3088/22, X C 3089/22) z powództw podmiotów prowadzących apteki przeciwko NFZ o zwrot refundacji, obejmujących recepty na ten sam lek, na to samo schorzenie zwane bąblownicą. Kontrola pozwanego w aptekach w obszarze oddziału (...) - (...) została przeprowadzona na wniosek prokuratury, w związku z podejrzeniem popełnienia przestępstwa i zdaniem Sądu Rejonowego wykrycie nieprawidłowości co do tych samych leków, na to samo schorzenie, nie mogło być zwykłym przypadkiem. Reasumując powyższe rozważania, w ocenie Sądu Rejonowego, brak prawidłowego otaksowania 5 recept papierowych przez powódkę skutkowało uprawnieniem pozwanego do zażądania zwrotu wypłaconej refundacji za leki, również poprzez potrącenie zwrotu z bieżącymi należnościami powódki. Obowiązek stosowania przez powódkę przepisów rozporządzenia w sprawie recept wynikał zarówno z treści umowy zawartej z pozwanym, jak również z ogólnej zasady obowiązku stosowania źródeł prawa określonych w Konstytucji. Zdaniem Sądu I instancji brak adnotacji nie można było potraktować jako niemający znaczenia dla realizacji umowy, zwłaszcza w zakresie możliwości kontroli prawidłowości wykonywania umowy, do czego powódka zobowiązała się wyraźnie, jak również za nieistotny dla ochrony systemu refundacji i interesu pacjentów. Kontroli w zakresie zapewnienia wydania leku osobie rzeczywiście uprawnionej nie można było oderwać od konieczności kontroli systemu refundacji za wydany lek.

W ocenie Sądu Rejonowego za chybiony należało uznać również zarzut nadużycia prawa podmiotowego z art. 5 k.c. Przepisy regulujące sprzedaż, wydawanie i kontrolę recept mają charakter bardziej administracyjny niż cywilny.

Stosowany system refundacji musi zawierać regulację pozwalającą na skontrolowanie realizacji umów i zabezpieczenie Skarbu Państwa przed defraudacją środków publicznych przeznaczonych na refundację leków. Wymaganie od podmiotu profesjonalnego, działającego w szczególności uregulowanej branży farmaceutycznej, zachowanie wyraźnych i nietrudnych do spełnienia warunków uzyskania refundacji niemałych kwot, opiewających na dziesiątki tysięcy złotych w zakresie tylko 5 recept, nie mogło być uznane za nadużycie prawa podmiotowego przez pozwanego. Mając powyższe na uwadze Sąd I instancji powództwo w całości oddalił i o kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c.

Od wyroku Sądu I instancji apelację wniosła powódka zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1. naruszenie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z zeznań świadków w osobach farmaceuty wydającego leki na podstawie zakwestionowanych przez pozwanego recept oraz rodziny pacjentów, którzy otrzymali leki objęte zakwestionowanymi receptami, zgłoszonego na wykazanie faktu osoby, która zrealizowała zakwestionowane recepty, pomimo tego, że dowód ten został zgłoszony przez powódkę w terminie, był dopuszczalny i przydatny dla wykazania faktu mającego istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, a skutkiem tego błąd w ustaleniach faktycznych co do tego faktu;

2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności poprzez pominięcie w ocenie dowodu z dokumentu w postaci zestawienia refundacyjnego stanowiącego wydruk z systemu informatycznego z danych przekazanych do NFZ, z którego to wydruku wprost wynikają dane farmaceuty wydającego leki na podstawie zakwestionowanych recept, albowiem dane te pobierane są automatycznie z indywidualnych kont osób pracujących w aptece powódki, do których nikt oprócz tych farmaceutów nie posiada dostępu, a skutkiem tego błąd w ustaleniach faktycznych co do tego faktu;

3. naruszenie art. 43 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych (Dz. U. 2011 Nr 122 poz. 696 z późn. zm.) poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że obowiązek zwrotu otrzymanej przez aptekę refundacji ceny leku, środka spożywczego specjalnego przeznaczenia żywieniowego, wyrobu medycznego powstaje i jest uzasadniony w każdym przypadku naruszenia jakichkolwiek przepisów wymienionych w tej regulacji, niezależnie od stopnia i zakresu stwierdzonych uchybień oraz niezależnie od tego, czy Narodowy Fundusz Zdrowia wykazał, ażeby na skutek stwierdzonych uchybień doszło do rozszczelnienia systemu refundacji leków, uniemożliwienia kontroli nad środkami publicznymi lub naruszenia dobra pacjentów, a w konsekwencji przyjęcie, że pozwany skutecznie potrafił wierzytelność z wierzytelnością dochodzoną przez powódkę o wypłatę refundacji i bezzasadne oddalenie powództwa;

4. naruszenie art. 5 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (Dz.U. 1964 nr 16 poz. 93 z późn. zm.) poprzez jego niezastosowanie dla oceny działań podejmowanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia i skuteczności złożonego oświadczenia o potrąceniu wierzytelności, podczas gdy działania te - w świetle okoliczności niniejszej sprawy, tj. przede wszystkim zakresu kontroli, skali stwierdzonych uchybień oraz braku negatywnych ich skutków w rzeczywistości - należało uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a skutkiem tego oddalenie powództwa.

Powódka wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 67 546,60 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30 stycznia 2023 r.

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obydwie instancje, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty;

3. dopuszczenie i przeprowadzenie pominiętego przez sąd I instancji dowodu z zeznań świadków B. D., A. B., E. W., na fakt wydania leków z zakwestionowanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia recept przez te farmaceutki

oraz pacjentów którzy leki te otrzymali, na okoliczność braku istotnego naruszenia systemu refundacji, braku spowodowania szkody po stronie NFZ jednocześnie wnosząc o to, by to Sąd na podstawie art. 248 k.p.c. zobowiązał powoda lub NFZ do przedstawienia kopii zakwestionowanych recept, co w konsekwencji umożliwić ma ujawnienie danych pacjenta, a w konsekwencji wezwanie na świadka pacjentów, którzy leki te otrzymali i przeprowadzenie wyżej opisanego dowodu.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie, oddalenie zawartych w apelacji wniosków dowodowych i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za postępowanie przed sądem II instancji według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Postanowieniem z dnia 6 czerwca 2023 r. na podstawie art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy pominął zgłoszone w apelacji przez powódkę wnioski dowodowe.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu I instancji jak również przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocenę prawną, w tym ostateczną konkluzję, że przedmiotowe powództwo należało oddalić.

Na wstępie należy wskazać, że jak słusznie zauważył Sąd I instancji w niniejszej sprawie stan faktyczny jest w zasadzie bezsporny. Przedmiotem sporu jest natomiast ocena czy pozwany był uprawniony odmówić refundacji leków, co do których powódka nie zachowała uregulowanych przepisami powszechnie obowiązującego prawa wymogów w zakresie prawidłowego potwierdzenia realizacji recept. W ocenie Sądu Okręgowego na tak zadane pytanie należy udzielić odpowiedzi twierdzącej.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy odniesie się do zawartego w apelacji wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z zeznań wskazanych w apelacji świadków, który to wniosek stanowił konsekwencję sformułowanego w apelacji zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie tychże wniosków. Odnosząc się do powyższych wniosków na wstępie wskazać należy, że zgodnie z art. 162 § 1 i § 2 k.p.c. strona powinna zwrócić uwagę sądu na uchybienie przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Zastrzeżenie można zgłosić najpóźniej na kolejnym posiedzeniu. Stronie zastępowanej przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na to uchybienie w dalszym toku postępowania. Skutku tego nie niweczy wypowiedzenie lub cofnięcie pełnomocnictwa. Na rozprawie w dniu 28 lutego 2023 r. Sąd Rejonowy oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków (protokół rozprawy z dnia 28.02.2023 r., k. 148). W świetle normy z art. 162 § 1 k.p.c. powódka winna zatem złożyć stosowne zastrzeżenie, wskazując na naruszone przez Sąd przepisy procedury wraz ze związłym uzasadnieniem oraz wnioskiem o wpisanie zastrzeżenia do protokołu rozprawy. Tymczasem powódka takowego zastrzeżenia nie złożyła, a zatem wobec treści art. 162 § 2 k.p.c. powódce nie przysługuje prawo powoływania się na to uchybienie w dalszym toku postępowania. Jednocześnie nie zachodzi przypadek, o którym mowa w § 3 tego artykułu, bowiem nie chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu ani strona powodowa nie uprawdopodobniła, że nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. Reasumując, przedmiotowe wnioski dowodowe zostały oddalone i z uwagi na brak zastrzeżenia, o którym mowa w art. 162 § 1 i § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy nie jest uprawniony do weryfikacji postanowienia w przedmiocie oddalenia wniosków dowodowych w ramach kontroli instancyjnej w oparciu o normę z art. 380 k.p.c., a skoro tak, to strona powodowa nie jest również uprawniona do ponowienia wniosków na etapie rozpoznawania sprawy przez Sąd II instancji. Nie mniej jednak, w ocenie Sądu Okręgowego, nawet gdyby na przeszkodzie przeprowadzeniu tego dowodu przez Sąd II instancji nie stały przepisy procedury cywilnej, to przeprowadzenie tego dowodu jest niecelowe, bowiem podstawą odmowy refundacji było niedochowanie przez powódkę wymogów formalnych w zakresie prawidłowego

potwierdzenia realizacji recept. Ewentualne potwierdzenie przez świadków okoliczności wydania leku powyższego uchybienia nie sanuje. Wobec powyższego, na podstawie art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy pominął zgłoszone przez powódkę w apelacji wnioski dowodowe jako zmierzające jedynie do przedłużenia postępowania.

Kolejny zarzut w zakresie naruszenia przepisów procedury cywilnej odnosi się do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z dokumentu w postaci zestawienia refundacyjnego stanowiącego wydruk z systemu informatycznego z danych przekazanych do NFZ. Powyższy zarzut jest bezzasadny, bowiem w zestawieniu brak zakwestionowanych przez pozwanego recept, nie można zatem na podstawie tego dowodu zidentyfikować osób, które te recepty zrealizowały, tj. wydały na ich podstawie lek, tym samym powyższy dowód jest nieprzydatny dla stwierdzenia wskazanych przez powódkę okoliczności (art. 235² § 1 pkt 3 k.p.c.). Zresztą jak wynika z przeprowadzonej przez pozwanego kontroli, kwestionowane recepty zostały otaksowane, a zatem został wytworzony Dokument Realizacji Recepty dla każdej pozycji na recepcie, a dokument ten zawiera m. in. dane osoby realizującej receptę (§ 7 ust. 3 i ust. 5 pkt 6). Tymczasem, co wymaga podkreślenia, w okolicznościach faktycznych tej konkretnej sprawy, dokonana w ten sposób identyfikacja osób, które wydały lek, nie oznacza jeszcze, że osoby te dokonały prawidłowej, zgodnej z przepisami prawa realizacji recept (nie opatrzyły rewersu recepty swoim podpisem), co z kolei stanowi warunek sine qua non dla ubiegania się o ich refundację.

Podkreślić należy, że opatrzenie rewersu recepty pieczęcią i podpisem osoby wydającej lek jest związane odpowiedzialnością osoby realizującej receptę za to, co faktycznie zostało wydane pacjentowi. Jest potwierdzeniem tego, że wykwalifikowana osoba sprawdziła poprawność ordynacji lekarskiej i wydała pacjentowi lek w odpowiedniej dawce i ilości. Jednocześnie podpisując receptę osoba wydająca lek potwierdza tym samym, że przed jego wydaniem dokonała sprawdzenia recepty pod kątem zgodności jej wystawienia z przepisami prawa (pismo Prezesa NFZ z dnia 26 sierpnia 2022 r., k. 53-54, 58). Jest to zatem 1 z 3 czynności w ramach realizacji recepty, na które, zgodnie z § 7 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 13 kwietnia 2018 r. w sprawie recept składa się: otaksowanie recepty, wydanie przepisanych na niej produktów leczniczych, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego lub wyrobów medycznych oraz w przypadku recept w postaci papierowej dodatkowo potwierdzenie realizacji recepty polegające na zamieszczeniu na niej: imienia i nazwiska osoby wydającej, w formie nadruku lub pieczęci oraz podpisu osoby wydającej.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko strony pozwanej, że ocena uchybień formalnych w zakresie prawidłowej realizacji recepty powinna być dokonywana przez pryzmat celu jakim ten formalizm służy, a tym celem jest po pierwsze bezpieczeństwo pacjenta, po drugie, w odniesieniu do leków refundowanych, zapobieżenie trafieniu środków publicznych do rąk osób nieuprawnionych.

Zgodnie z art. 43 ust. 1 pkt 6 ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych, apteka w celu realizacji świadczeń objętych umową na realizację recept ma obowiązek zwrotu refundacji ceny leku, środka spożywczego specjalnego przeznaczenia żywieniowego, wyrobu medycznego łącznie z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia, w którym wypłacono refundację do dnia jej zwrotu, w terminie 14 dni od dnia otrzymania wezwania do zapłaty, jeżeli w wyniku weryfikacji lub kontroli informacji, o których mowa w pkt 2, lub kontroli, o której mowa w pkt 3 i 4, zostanie stwierdzone, że realizacja recepty nastąpiła z naruszeniem przepisów ustawy, przepisów o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, przepisów ustawy z dnia 6 września 2001 r. - Prawo farmaceutyczne oraz przepisów o zawodach lekarza i lekarza dentyisty. Zgodnie zaś z § 7 ust. 2 pkt 1 i 2 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 13 kwietnia 2018 r. w sprawie recept, realizacja recepty w postaci papierowej obejmuje dodatkowo potwierdzenie realizacji recepty polegające na zamieszczeniu na niej: 1) imienia i nazwiska osoby wydającej – w formie nadruku lub pieczęci, 2) podpisu osoby wydającej. Powyższe rozporządzenie zostało wydane na podstawie delegacji ustawowej, tj. na podstawie art. 96a ust. 12 ustawy z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne. Nie ulega wątpliwości, że powyższe wymogi w zakresie potwierdzenia realizacji w odniesieniu do 5 zakwestionowanych przez pozwanego recept nie zostały przez personel powódki spełnione. Zdaniem Sądu Okręgowego nie ma też wątpliwości co do tego, że naruszenie wymogów

formalnych określonych w § 7 ust. 2 pkt 1 i 2 przywołanego rozporządzenia stanowi przypadek naruszenia przepisów wskazanych w art. 43 ust. 1 pkt 6 ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych. Wprawdzie we wskazanym przepisie przedmiotowe rozporządzenie nie zostało wymienione, jednak stanowi ono akt prawny niższego rzędu wydany na podstawie delegacji ustawowej zawartej w ustawie – Prawo farmaceutyczne. Jest to zatem akt powszechnie obowiązujący i mający umocowanie w ustawie wprost wymienionej w art. 43 ust. 1 pkt 6 ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych.

Nie ulega wątpliwości, że potwierdzenie realizacji recepty stanowi jeden z etapów jej realizacji, natomiast materialną przesłanką refundacji jest prawidłowa realizacja recepty. W doktrynie wskazuje się, że potwierdzenie realizacji recepty stanowi zwieńczenie przeprowadzenia fachowych czynności, które polegają na merytorycznej weryfikacji recepty. Powyższa czynność ma charakter merytoryczny i odbywa się zgodnie z posiadaną przez osobę realizującą receptę specjalistyczną wiedzą. (Adamski J., Urban K., Warmińska-Friberg E., Refundacja leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych. Komentarz, LEX 2014). Skoro w odniesieniu do 5 zakwestionowanych przez pozwanego recept przesłanka prawidłowej ich realizacji nie została spełniona, tym samym brak jest materialnej przesłanki refundacji, a zatem zgodnie z art. 43 ust. 1 pkt 6 ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych powódka zobowiązana jest do zwrotu udzielonej refundacji wraz z odsetkami.

W orzecznictwie wskazuje się, że celem przepisów o refundacji i realizacji recept, w swej treści obiektywnie restrykcyjnych, jest z jednej strony uszczelnienie systemu refundacji leków i zapewnienie kontroli nad publicznymi pieniędzmi, z drugiej pomoc pacjentom i ochrona ich dobra, np. przed realizacją błędnie wystawionej czy zrealizowanej recepty. Jednocześnie podkreśla się, że wydatki ze środków publicznych muszą być prawnie uzasadnione (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 r. sygn. V CSK 358/09).

Sąd Okręgowy w całości podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lutego 2011 r. w sprawie I CSK 286/10, w którego uzasadnieniu Sąd Najwyższy wskazuje, że uzyskanie środków przeznaczonych na świadczenia opieki zdrowotnej wymaga dopełnienia wszystkich warunków, dokładnie i wyczerpująco uregulowanych przepisami odnośnych ustaw i rozporządzeń. Przepisy te nie przewidują odstępstw od tych wymogów ani korygowania ich przez strony ustawowo ukształtowanego stosunku prawnego. W konsekwencji Sąd Najwyższy stwierdził, że jeśli powódka wydała leki w oparciu o recepty, które nie spełniały opisanych wymagań, to wypłacone jej świadczenie w ramach refundacji ocenić należy jako nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. Jednocześnie Sąd Najwyższy wskazał, że nieuzasadniony jest pogląd, że wyszczególnione braki recept były nieistotne, ponadto zostały usunięte po przeprowadzeniu kontroli, a zatem nie miały wpływu na uprawnienie do otrzymania leku na uprzywilejowanych warunkach i uzyskania refundacji. Zdaniem Sądu Najwyższego przyjęcie takiego zapatrywania prowadziłoby do podważenia znaczenia wskazanych przepisów oraz zwolnienia realizującego receptę od obowiązku wymaganej staranności, jak też nieograniczonej dowolności w ocenie istotności wymogów ustawowych. Sąd Najwyższy zwrócił też uwagę, że takie zapatrywanie pomija cel wprowadzenia określonych wymogów, obejmujący z jednej strony dbałość o środki przeznaczone na opiekę zdrowotną, a z drugiej o interes korzystających ze świadczeń, polegający na gwarantowaniu uzyskania leków stosownie do rzeczywistych potrzeb. Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy powszechnie oczekiwane jest od wydającego lek działanie zgodne z prawem i najwyższym stopniem staranności. Jednocześnie tenże Sąd zauważył, że nie można wykluczyć, że w okolicznościach konkretnego przypadku, mimo istnienia braków recepty, doszło do wydania leku koniecznego ze względu na stan zdrowia świadczeniobiorcy, wymagający bezzwłocznej reakcji, czy też z innego ważnego, powszechnie akceptowanego powodu, który czynił niemożliwym dopełnienie wymogów. Nie ma jednak podstaw do przyjęcia, że generalnie spełnienie świadczenia refundacyjnego jest w każdym przypadku zgodne z zasadami współżycia społecznego.

Nie mogło również ująć uwadze Sądu Okręgowego, że spośród 18 skontrolowanych przez NFZ papierowych recept, które zostały zrealizowane w aptece powódki, tylko 5 z nich nie zostało opatrzone wymaganym podpisem osoby realizującej. Wynika z tego, że personel powódki zdawał sobie sprawę, że taki obowiązek spoczywa na osobie realizującej papierową, podlegającą refundacji receptę, a jednak z niewiadomych przyczyn nie dochował tych

wymogów w odniesieniu do 5 recept, które opiewały na łączną, niebagatelną przecież sumę 67 546,60 zł. Wydaje się, że tym bardziej, gdy w grę wchodzi refundacja recept opiewających na znaczną sumę, apteka, działając zarówno w poszanowaniu dla celowości wydatkowania środków publicznych, ale przede wszystkim we własnym interesie (w przypadku obowiązku zwrotu refundacji cały ciężar kosztu nabycia leku spada na aptekę i zostaje dodatkowo powiększony o odsetki), powinna zachować szczególną staranność, tak aby prawidłowość realizacji recept nie budziła żadnych wątpliwości.

Wbrew stanowisku strony powodowej, Sąd Okręgowy nie dopatrył się sprzeczności żądania przez pozwanego zwrotu refundacji z zasadami współżycia społecznego. Na taki charakter tego żądania zdaniem Sądu nie wskazuje bowiem ani stopień naruszenia, którego dopuścił się personel powódki, ani niska marża jaką uzyskuje apteka z tytułu sprzedaży refundowanych wyrobów, ani okoliczność, że w przypadku zwrotu refundacji obiektywnie wysoki koszt nabycia wyrobu ostatecznie obciąża powódkę. Nie ulega wątpliwości, że procedura realizacji recept refundowanych jest wysoce sformalizowana, jednak zawierając umowę na wydawanie refundowanego leku, środka spożywczego specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobu medycznego na receptę, powódka zgodziła się, jako podmiot profesjonalny, na związanie się obowiązkami wynikającymi z procedur obowiązujących przy wydawaniu wyrobów refundowanych. Oczekiwanie od profesjonalnego podmiotu, działającego w branży obciążonej dużą społeczną odpowiedzialnością zarówno w zakresie korzystania ze środków publicznych jak i w zakresie bezpieczeństwa pacjentów, że będzie wywiązywać się z określonych przepisami powszechnie obowiązującego prawa obowiązków, nie stanowi działania sprzecznego z zasadami współżycia społecznego. Doprowadzenie do sytuacji w której obowiązki te będą niejako stopniowane według subiektywnej oceny co do ich ważności stwarza niebezpieczeństwo negocjowania za pomocą instytucji prawa cywilnego celowości poszczególnych przepisów o charakterze administracyjnym, a to z kolei prowadzi do wypaczenia polegającego na przyjęciu, że pewne obowiązki, jako mniej ważne, mogą być przez profesjonalne podmioty pomijane.

W związku z powyższym, na podstawie art. 385 k.p.c. w punkcie I. wyroku Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł w punkcie II. wyroku i na podstawie art. 98 § 1, § 1¹, § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2 700 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia o kosztach procesu za II instancję do dnia zapłaty.

Krystyna Skiepmo Agnieszka Żegarska Aneta Dawidziuk